

Dziąka 509

16.11.2009.

13.11.2009 - Czy urzędnicy mogą zająć od rolników wprowadzania zmian we wniosku o dopłaty obszarowe niezgodnych z prawdą i stanem faktycznym? Pytanie w sprawie orto-foto-mapy kontra akty własności gruntów rolnych wciąż przybywa.

Ta dziąka ewidencyjna podzielona na kilka działek rolnych jest bardzo skomplikowana pod względem ukształtowania terenu. Dlatego rolniczka występuje o dopłaty bezpośrednio celowo zaniżyła wielkość działki. Wszystko po to, aby uniknąć niepotrzebnych komplikacji w razie kontroli. W tym roku okazało się jednak, że dziąka jest nieprawidłowa.

Katarzyna Wągrzyn, Stronie Łąskie: problem polega na tym, że nie sposób uzyskać wyjaśnienia od agencji na czym polega nieprawidłowość tej działki.

Pani Katarzyna usiłowała wyjaśnić sprawę w powiatowym biurze Agencji Restrukturyzacji. Ale im dłużej drążyła tym mniej wiedziała. Na pytanie czy wniosek jest wypełniony prawidłowo urzędnicy odpowiadali, że tak. Nie potrafili jednak wyjaśnić dlaczego zająć wprowadzenia w nim zmian.

Katarzyna Wągrzyn, Stronie Łąskie: po przemyśleniu całej sprawy stwierdzam, że dokonanie zmian we wniosku byłoby niezgodne z prawem.

To czego nie udało się wyjaśnić rolniczce w biurze powiatowym. Postanowiliśmy sprawdzić w centrali Agencji Restrukturyzacji.

Jolanta Dobiesz, ARiMR: całej sprawy mogłoby nie być, gdyby rolniczka poinformowana została o tym prościej.

Wszystko przez zmianę przepisów, dotyczących sprawdzania faktycznej wielkości gruntów rolnych.

Jolanta Dobiesz, ARiMR: od 2009 roku powierzchnia deklarowana przez rolnika jest sprawdzana z powierzchni wektorów tak zwanym "pegiem";

W tym przypadku rolniczka miała rację. A całej sprawy mogło by nie być, gdyby pracownicy biura powiatowego zamiast schematycznie od razu potraktowali ją indywidualnie.

Dorota Florczyk / TVP Informacje Rolnicze